

Kraków, 9 października 2024 r.

Szanowna Społeczności Akademicka

Z nieukrywaną satysfakcją odczytaliśmy dzisiejszą odsłonę strony KM OZZ Inicjatywy Pracowniczej przy Nowej Erze i UKEN.

Widać bowiem, że nasze teksty są niezwłocznie i z zainteresowaniem przez tę grupę czytane, analizowane i podejmowane są działania, aby podaną przez nas prawdę zmanipulować i przedstawić treści korzystne dla siebie. Widzimy często zainteresowanych członków Inicjatywy czytających naszą gablotkę, a nawet robiących jej zdjęcia.

Wszyscy wiemy kto stoi za bezprawnym wszczęciem procedury odwołania Pana Rektora, kto sieje chaos i zamęt, kto destabilizuje Uczelnię, ze szkodą dla wszystkich jej pracowników, studentów i doktorantów. Z pism kierowanych do Uczelni przez ministerstwo wprost wynika, kto donosił i domagał się podjęcia działań. Szanowni Panowie dane te znajdują się w tych pismach i trudno teraz temu zaprzeczać. Zresztą w ministerstwie te wszystkie dokumenty są, więc nie trudno jest to potwierdzić.

Oczywiście teraz, widząc do czego takie działania doprowadziły i widząc z jaką niechęcią i dezaprobatą patrzy na to Społeczność Uniwersytetu, Inicjatywa Pracownicza próbuje odwracać uwagę takimi tekstami jak ostatni, szkalować Pana Przewodniczącego Solidarności, manipulować faktami i pozorami merytorycznego zachowania.

Za tym działaniem jednak, oprócz chęci dorwania się do władzy, siania nienawiści i anarchii, nie stoi nic.

Dobrze zatem, że członkowie Inicjatywy, także ci wyrzuceni z Solidarności, czytają nasze pisma, bo widać, że chcą się uczyć działania związkowego. Szkoda jednak, że robią to w taki agresywny, nie licujący z przyjętymi normami sposób. To oczywiście dziwi, bo wiemy, że główny trzon tej organizacji stanowią humaniści posiadający stopnie i tytuły naukowe, a reprezentowany poziom wypowiedzi i pism jest doprawdy zatrawiający i żenujący, dodatkowo wtórują temu komentarze, które wprost są mową nienawiści. Łatwo pod wymyślonym nickiem dawać upust frustracji i niespełnienia, trudniej merytorycznie przyjrzeć się sytuacji i ją ocenić.

Z naszej strony Szanowni Państwo, jak zawsze, obiecujemy prawdę i reprezentowanie tego co dla Uczelni i jej pracowników jest najlepsze.

A Inicjatywa, no cóż, czytajcie i ucicie się od nas dalej, dużo jest jeszcze do nadrobienia i macie naszą zgodę na publikacje i wykorzystywanie naszych tekstów na swojej stronie i w swoich pismach. Zawsze warto wzorować się na najlepszych!

Za Komisję Uczelnianą NSZZ „Solidarność”

Jan Władysław Fróg